

Sygn. akt I Ca 303/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Włodzimierz Wójcicki
Sędziowie:	Wiesława Kozikowska (spr.) Anna Kacprzyk
Protokolant:	Monika Chrzanowska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r.

na rozprawie sprawy

z powództwa Skarbu Państwa – Komendy Powiatowej Policji w W. M.

przeciwko J. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w W. Mazowieckiem

z dnia 9 sierpnia 2013 r., sygn. akt VI C 235/13

zmienia zaskarżony wyrok i powództwo oddala.

Sygn. akt I Ca 303/13

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa - Komenda Powiatowa Policji w W. M. wniósł o zasądzenie od J. M. (1) kwoty 3.225 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, iż pozwany spowodował uraz dłoni funkcjonariuszki policji, a powyższa kwota stanowi zwrot wypłaconego jej odszkodowania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Zamiejscowy Wydział Cywilny w W. M. wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2013 r. sygn. akt VI C 235/13 zasądził od pozwanego J. M. (1) na rzecz powoda Skarbu Państwa - Komendy Powiatowej Policji w W. M. kwotę 3.225 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku). Sąd zasądził od pozwanego J. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Komendy Powiatowej Policji w W. M. kwotę 600 zł tytułem zwrotu

kosztów zastępstwa prawnego (pkt II wyroku) oraz zasądził od pozwanego J. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy w Zambrowie kwotę 162 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 7 września 2011 r. E. N. i D. K. - funkcjonariusze policji z wydziału ruchu drogowego KPP w W. M. pełniły służbę oznakowanym radiowozem na terenie C.. Około godziny 7.30 zauważyły samochód F. (...) numer rejestracyjny (...) jadący ulicą (...) bez włączonych świateł mijania. Policjantki podjęły interwencję próbując zatrzymać ten pojazd do kontroli, jadąc za nim z włączonymi sygnałami dźwiękowymi i świetlnymi. Po przejechaniu około 500 m samochód F. (...) zatrzymał się. Kierowca, którym był pozwany J. M. (1) oświadczył, że nie posiada przy sobie dokumentów. W tym czasie jadący jako pasażer syn pozwanego J. M. (2) oddalił się, gdyż spieszył się do szkoły. Pozwany oświadczył, że spieszy się na rynek, a nazywa się (...) i próbował się oddalić. Wtedy D. K. chwyciła go za ubranie, aby zatrzymać pozwanego do czasu ustalenia jego tożsamości. Pozwany stawiał opór, doszło do szarpaniny w trakcie której policjantka stosowała chwyt obezwładniający, ale pozwany zdołał dwukrotnie uderzyć ją ręką w twarz, kilka razy kopnąć po nodze oraz wykręcił palec powodując u D. K. obrażenia w postaci krwiaka w obrębie tkanek miękkich nadgarstka lewego. Po zakończonej interwencji D. K. udzielona została pomoc lekarska w szpitalu. Następnie korzystała ona ze zwolnienia lekarskiego. W wyniku tego zdarzenia i doznanych obrażeń ciała D. K. doznała uszczerbku na zdrowiu i z tego tytułu wpłacono jej jednorazowe odszkodowanie w kwocie 3.225 zł z tytułu 5% uszczerbku na zdrowiu przyznane przez Wojewódzką Komisję Lekarską MSW w B.. J. M. (1) został za opisany powyżej czyn skazany wyrokiem z dnia 2 grudnia 2011 r. w sprawie II K 404/11 Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem.

Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwany nie przyznał faktu spowodowania uszkodzenia ciała D. K., ale mogło to łatwo ujść jego uwadze w trakcie szarpaniny skoro sama poszkodowana poczuła ból dłoni dopiero po interwencji, już na Posterunku Policji w C.. Nie zaprzeczał on jednak swojemu udziałowi w tym zdarzeniu, tym bardziej że za ten czyn został skazany wyrokiem w sprawie karnej.

Sąd I instancji podniósł, iż D. K. uzyskała odszkodowanie na mocy przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających ze służbą w Policji (Dz.U. Nr 53, poz. 345 ze zm.). Zgodnie z art. 1 tej ustawy, określone w niej odszkodowanie przysługuje m.in. funkcjonariuszowi Policji, który doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby. Za wypadek, o którym mowa powyżej, uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które zaszło podczas lub w związku m.in. z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych, wykonywaniem czynności w interesie służby, nawet bez polecenia przełożonych, udziałem w pościgu lub ujęciu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa albo ochroną innych obywateli przed napaścią (art. 2 ust. 1 pkt 1, 2 i 6).

Zgodnie z art. 5 ust. 1, funkcjonariuszowi, który doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku określonego w art. 2 ust. 1 albo trwałego uszczerbku na zdrowiu co najmniej w 20% wskutek choroby określonej na podstawie art. 3, przysługuje jednorazowe odszkodowanie pieniężne. Podstawę obliczenia wysokości tego odszkodowania stanowi kwota dwunastomiesięcznego uposażenia przyjmowanego za podstawę wymiaru emerytury lub renty stosownie do przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin. Odszkodowanie przysługuje w wysokości 1/100 kwoty określonej w ust. 2, nie mniej jednak niż 500 zł za każdy procent ustalonego uszczerbku na zdrowiu funkcjonariusza (art. 5 ust. 2 i 3).

Sąd Rejonowy stwierdził, iż przepisy omawianej ustawy nie zawierają unormowania wskazującego na możliwość dochodzenia przez Skarb Państwa od sprawcy szkody zwrotu świadczeń wypłaconych na jej podstawie poszkodowanemu; możliwe jest jedynie sięgnięcie do przepisów kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 441 § 3.

W ramach rozważań dotyczących pojęcia regresu, Sąd I instancji wskazał, iż za uprawnionego do dochodzenia "regresu" w szerszym znaczeniu można uznać każdy podmiot, któremu zwrot wypłaconego świadczenia powinien przysługiwać ze względu na zasady etyczne, słuszność, poczucie sprawiedliwości, itp. Granice pojęciowe regresu w tym znaczeniu bywają zakreślane rozmaicie; obejmuje się nim także subrogację oraz roszczenie o wynagrodzenie szkody ex contractu lub ex delicto. Nie ulega wątpliwości, że nie chodzi tu o zwarte i jednoznacznie określone

pojęcie, które można przyporządkować tylko do stosunku wewnętrznego pomiędzy dłużnikami i - odpowiednio - między wierzycielami solidarnymi, z którym najczęściej jest ono kojarzone. Definicja roszczenia regresowego - jeżeli w ogóle możliwa do skonstruowania - musiałaby z konieczności obejmować zróżnicowane hipotetyczne stany faktyczne. Należy mieć na uwadze fakt, że do powstania solidarności konieczna jest podstawa normatywna (art. 369 k.c.). Odpowiedzialność in solidum wypływa zaś z sytuacji faktycznej decydującej o powstaniu każdego z niezależnych od siebie zobowiązań oraz ogólnych zasad rządzących roszczeniem wierzyciela, który dokonuje wyboru nie pomiędzy współdłużnikami, lecz wybiera podstawę prawną roszczenia, co z kolei determinuje wybór dłużnika. Nie ulega wątpliwości, że taka sytuacja faktyczna decydująca o powstaniu każdego z niezależnych od siebie zobowiązań sprawcy szkody i Skarbu Państwa występuje w okolicznościach niniejszej sprawy.

Dlatego – zdaniem Sądu I instancji - Skarbowi Państwa, który wypłacił funkcjonariuszowi za wypadek pozostający w związku z pełnieniem służby w Policji jednorazowe odszkodowanie pieniężne na podstawie art. 5 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz.U. Nr 53, poz. 345 ze zm.), przysługuje do sprawcy roszczenie o zwrot równowartości tego świadczenia. Tak orzekł Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie III CZP 13/08.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji. O kosztach rozstrzygnął na zasadzie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany J. M. (1), zaskarżając go w całości. Wyrokowi temu zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego sprowadzające się do przyjęcia, że pozwany w konkretnej sytuacji jest odpowiedzialny i że może odpowiadać z tytułu regresu,
- naruszenie przepisów polegające na założeniu, że pozwany nie może kwestionować wysokości przyjętej w postępowaniu na podstawie ustawy o odszkodowaniu przysługującego policjantom przyjętej tam wysokości wypłaconego odszkodowania, a w szczególności ustalonej tam wysokości aż na 5 % uszczerbku na zdrowiu u policjantki,
- nierozważenie wszechstronne zebranego w sprawie materiału, a w szczególności nie wzięcie pod uwagę okoliczności ewentualnego stopnia przyczynienia się pokrzywdzonej i pozwanego a także sytuacji materialnej pozwanego.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód Skarb Państwa - Komenda Powiatowa Policji w W. M. wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego okazała się zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa.

Przyznając rację skarżącemu, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji stanął na błędnym stanowisku, iż Skarbowi Państwa, który wypłacił funkcjonariuszowi za wypadek pozostający w związku z pełnieniem służby w Policji jednorazowe odszkodowanie pieniężne na podstawie art. 5 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz.U. Nr 53, poz. 345 ze zm.), przysługuje do sprawcy roszczenie o zwrot równowartości tego świadczenia.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy w składzie orzekającym w tej sprawie nie podziela stanowiska zaprezentowanego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 r. III CZP 13/08 (OSNC 2009/5/67), na którą powołał się Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uchwała ta stanowi bowiem wyłom w dotychczas utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego i nie zawiera przekonującej argumentacji, która mogłaby uzasadniać odstąpienie od niej.

Zgodnie z ugruntowanym w judykaturze stanowiskiem, podzielanym również przez Sąd Okręgowy w Łomży, Skarb Państwa poprzez analogiczne zastosowanie art. 441 § 3 k.c. nie jest upoważniony do zwrotnego dochodzenia od sprawcy wypadku wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji. Odszkodowanie to bowiem nie podlega zaliczeniu na poczet odszkodowania, jakie tenże sprawca byłby obowiązany świadczyć poszkodowanemu bezpośrednio na podstawie przepisów prawa cywilnego. Górną zaś granicą odpowiedzialności sprawcy wypadku w procesie regresowym jest to, co byłby on obowiązany świadczyć bezpośrednio poszkodowanemu na podstawie przepisów prawa cywilnego (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 1998 r., III CKU 17/97, Prok. i Pr. 1998/6/28, z dnia 25 marca 1994 r., III CZP 5/94, OSNC 1994/7-8/145, z dnia 21 października 1997 r., III CZP 34/97, OSNC 1998/2/19, z dnia 8 października 2010 r., III CZP 35/10, OSNC 2011/2/13).

Innymi słowy roszczenie regresowe obejmuje jedynie takie świadczenia wypłacone przez zobowiązanego na podstawie ustawy szczególnej, do których byłby zobowiązany również sprawca szkody na podstawie prawa cywilnego. Tylko bowiem w takiej sytuacji świadczenie pierwszego zwalnia drugiego od obowiązku zapłaty na rzecz poszkodowanego. Zaznaczyć równocześnie trzeba, że szkodą jest jedynie uszczerbek majątkowy wywołany wbrew woli podmiotu, który go doświadczył. Nie sposób przyjąć, że wypłata odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu doznany przez funkcjonariusza Policji na podstawie art. 5 i 6 ustawy z 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji odpowiada tym kryteriom (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 27 stycznia 2010 r., II Ca 931/09, LEX nr 1294093).

Odnosnie przedmiotowego roszczenia regresowego, przepisy ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. nie wskazują bezpośredniej podstawy prawnej do dochodzenia od sprawcy szkody zwrotu świadczeń wypłaconych na podstawie powołanej ustawy. W przypadku świadczenia z tytułu odszkodowania wypadkowego, Skarb Państwa wykonuje swoje własne zobowiązanie na podstawie szczególnego przepisu ustawy; ma ono inny charakter, niż zobowiązanie z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody (wynikającej z czynu niedozwolonego), którego poszkodowany mógłby dochodzić od tego sprawcy na podstawie przepisów prawa cywilnego.

Jak słusznie wywiódł Sąd Okręgowy w Białymstoku w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku pracodawca spełnia swe własne świadczenie, do którego jest zobligowany na mocy przepisów szczególnych. Nie naprawia zatem szkody, za którą jest odpowiedzialny mimo braku winy, ale realizuje ciężący na nim obowiązek. Jest on obowiązany do spełnienia świadczeń przewidzianych w ustawie wypadkowej w razie zaistnienia przesłanek określonych w tej ustawie, niezależnie od tego, czy jednocześnie podstawę jego odpowiedzialności stanowią przepisy prawa cywilnego. Świadczenia te musiałyby zostać wypłacone również w przypadku zdarzeń, za które winy nikomu przypisać nie można. Inaczej jest w przypadku obowiązku zwrotu wypłaconego uposażenia, które odpowiada cywilnoprawnemu obowiązkowi zwrotu utraconego zarobku, którego poszkodowany mógłby domagać się na podstawie prawa cywilnego (art. 415 k.c., art. 444 k.c.), a Skarb Państwa ponosi w tym wypadku szkodę rozumianą jako uszczerbek majątkowy polegający na zmniejszeniu aktywów (wypłata tego świadczenia nie wiąże się z uzyskaniem korzyści w postaci pełnienia obowiązków przez funkcjonariusza Policji) (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 27 stycznia 2010 r., II Ca 931/09, LEX nr 1294093).

Niewątpliwie świadczenie Skarbu Państwa – Komendy Powiatowej Policji w W. M. i sprawcy szkody mają różne podstawy prawne, różny zakres i odmienne funkcje. W odniesieniu zatem do jednorazowego odszkodowania wypłaconego funkcjonariuszowi Policji nie przysługuje powodowi regresowe roszczenie wobec sprawcy szkody na podstawie stosowanego w drodze analogii art. 441 § 3 k.c. i nie może on domagać się zwrotu spełnionego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.